

Sygn. akt VI Ka 10/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2022 r.

**Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:**

Przewodniczący: sędzia Natalia Burandt

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Popławska

**przy udziale przedstawiciela Naczelnika Urzędu Skarbowego w Olsztynie Marleny Pieróg**

**i Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Elblągu Tomasza Dobosza**

**po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2022 r. w Elblągu sprawy**

**B. D., c. T. i K., ur. (...) w O.**

**oskarżonej o czyn z art. 77 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks**

**z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej**

**od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie**

**z dnia 15 listopada 2021 r. sygn. akt II K 549/21**

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że z opisu czynu zarzucanego i przypisanego oskarżonej B. D. eliminuje alternatywne ustalenie, że działała „lub z wykorzystaniem tej samej sposobności”,**

**II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części,**

**III. zwalnia oskarżoną B. D. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze,**

**IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. K. kwotę 516,60 zł. brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej B. D. z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz kwotę 230,27 zł. brutto tytułem zwrotu kosztów dojazdu do sądu.**

<b>UZASADNIENIE</b>		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 10/22
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	

**1. CZĘŚĆ WSTĘPNA****1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

wyrok Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 15 listopada 2021r. sygn. akt II K 549/21

**1.2. Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# obrońcy oskarżonej B. D.

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

**1.3. Granice zaskarżenia****1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

# na korzyść

# na niekorzyść

# w całości

# w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

<b>1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### **1.4. Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

**2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

**2.1. Ustalenie faktów**

<b>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<b>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

**2.2. Ocena dowodów**

<b>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

<b>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz</b>	
---	--

<b>niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiążle o powodach nieuwzględnienia dowodu

<b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
I, II	<p>I. obraza przepisów postępowania mająca istotny wpływ na treść orzeczenia tj.:</p> <p>a) art. 7 k.p.k., w zw. z art.4 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., w zw. art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., w zw. z art.77 § 2 kks, art. 170 § 1 pkt 5) k.p.k. polegająca na błędnej i dowolnej ocenie dowodów, bezpodstawnym oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy w szczególności na;</p> <p>1) uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonej w części której wyjaśniła, iż w sytuacji gdy kierowana przez nią spółka nie posiadała wystarczającej ilości środków na opłacenie wynagrodzeń pracowników i zaliczek na opłacenie podatku dochodowego od tych wynagrodzeń w realizacji zobowiązań przedkładała obowiązek wypłaty pracownikom wynagrodzeń ponad obowiązek podatkowy ciążyący na spółce z tytułu zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych, do zapłaty której była zobowiązana ta spółka gdy wyjaśnienia oskarżonej ocenianie zgodnie z regułami określonymi w art.7 k.p.k. oraz</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie są wiarygodne i świadczą o braku winy oskarżonej

2) sprzeczności jaka wynika z uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonej w zakresie cyt. „iż firma Delikates spółka z o.o. borykała się z problemami finansowymi, a tym samym w zakresie motywów jej działania, przede wszystkim powodów, dla których doszło do zaniechania uiszczenia podatku” a jednocześnie uznania , iż „w kontekście zebranego w sprawie materiału dowodowego (...) oskarżona składając wyjaśnienia próbuje się wybielić”, co w konsekwencji mogło istotnie wpłynąć na treść wyroku w przedmiocie uznania winy oskarżonej.

3) dowolnym oparciu się na opinii biegłych sądowych psychiatrów, którzy nie stwierdzili choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego ani innego zakłócenia czynności psychicznych a stwierdzili zespół uzależnienia od leków uspokajających oraz nie wykluczyli występowania u oskarżonej innych zaburzeń lękowych lub depresyjnych, jednak cyt.,, ze względu na tłumiący charakter przyjmowanych przez nią leków potwierdzenie lub wykluczenie tego wymagałoby minimum 3 miesięcy abstynencji od X. i innych leków” gdy stwierdzenie zaburzeń lękowych lub depresyjnych mogło skutkować wnioskiem o wystąpieniu u oskarżonej tempore criminis innego zakłócenia czynności psychicznych, wpływających na zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, a zaniechanie

	<p>uzupełnienia opinii przez Sąd i zbadania oskarżonej przez biegłych w kierunku potwierdzenia lub wykluczenia u oskarżonej innych zaburzeń lękowych lub depresyjnych oraz ich wpływu na zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, czyni opinię niezupełną i niejasną w rozumieniu art. 201 kpk i stanowi także o jego naruszeniu, jak i o naruszeniu art. 170§ 1 pkt 5) k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego w tym zakresie co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku;</p> <p>II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść poprzez:</p> <p>1) przyjęcie, wbrew zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu, iż oskarżona dopuściła się czynu zarzucanego jej aktem oskarżenia mimo, że konsekwentnie nie przyznawała się ona do popełnienia tego czynu, zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jaki i w postępowaniu przed Sądem składając spójne wyjaśnienia korespondujące z pozostałymi dowodami, co mogło mieć wpływa na treść orzeczenie poprzez przyjęcie sprawstwa oskarżonego popełnienia czynu z art. 77 § 2 k.k.s.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Apelacja wywiedziona przez obrońcę B. D. podlegała uwzględnieniu jedynie w części, tj. odnośnie zarzutu naruszenia przepisu postępowania - art. 413 § 2 pkt 1 kk, co skutkowało koniecznością dokonania korekty zaskarżonego</p>		

wyroku w zakresie opisu czynu przypisanego oskarżonej (do powyższego zarzutu sąd odwoławczy ustosunkuje w dalszej części niniejszego uzasadnienia).

Pozostałe zarzuty wskazane w środku odwoławczym wywiedzionym przez obrońcę nie zasługiwały na aprobatę. Licznie lecz całkowicie wybiórczo przytoczone w nim argumenty dla poparcia prezentowanego stanowiska, mające uzasadniać obrazę przepisów postępowania, a w konsekwencji również i wadliwość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń stanu faktycznego co do istoty sprawstwa i winy B. D. w popełnieniu czynu z art. 77 § 2 kk w zw. z art. 6 § 2 kks w z w. z art. 9 § 3 kks, były całkowicie chybione i stąd nie mogły się ostać w świetle zebranych w sprawie dowodów.

Przystępując do rozważań odnośnie zarzutów naruszenia przepisów postępowania (art. 2 § 2 kpk, art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 170 § 1 pkt 5 kpk, art. 410 kpk, art. 424 kpk) godzi się zaznaczyć, że Sąd Rejonowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i wyczerpujący, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski co do istoty sprawstwa i winy B. D. w zakresie przypisanego jej czynu (zachodziła jedynie konieczność wyeliminowania z opisu czynu, jako zbędnego, ustalenia, iż działała „z wykorzystaniem tej samej sposobności”). Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające oskarżoną ale również wszelkie dowody im przeciwne, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego



rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyprowadzone zatem na tej podstawie stanowisko Sądu Rejonowego co do istoty sprawstwa i winy oskarżonej w popełnieniu przypisanego jej czynu korzysta z ochrony przewidzianej w art. 7 k.p.k., a ponieważ jednocześnie nie zostało ono w żaden rzeczowy i przekonywujący sposób podważone przez apelującego, przeto w całej rozciągłości zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego.

Tytułem wstępu, wypada poczynić ogólną uwagę tej treści, iż to do sądu należy sformułowanie rozstrzygnięcia w sprawie na podstawie zebranego materiału dowodowego, w oparciu o wiedzę i doświadczenie życiowe. Pomimo tego, że w sprawie prezentowane są całkowicie przeciwstawne wersje zdarzenia, a także zdarza się, iż zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego jak i przed sądem uczestnicy często zeznają i wyjaśniają odmiennie, Sąd musi ustalić najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzeń i swoją decyzję umotywować. Oczywiście jest więc polemika autora apelacji z argumentami przedstawionymi przez sąd w uzasadnieniu wyroku, lecz można ją zaakceptować jedynie wtedy, gdy skarżący na potwierdzenie swoich zarzutów przedstawił konkretne argumenty, a nie jedynie nie zgadza się z wersją zdarzeń przyjętą przez Sąd. W ocenie sądu odwoławczego, obrońca nie wywiązał się należycie ze swojego zadania.

Istota apelacji obrońcy sprowadza się do wyprowadzenia tezy, że Sąd Rejonowy ignorując nakazy uwzględnienia wszystkich okoliczności występujących w

sprawie, a więc także tych, które przemawiają na korzyść oskarżonej oraz tłumaczenia nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonej, dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonych dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przypisania wyżej wymienionej odpowiedzialności za czyn, którego ta w rzeczywistości się nie dopuściła. Takiego stanowiska nie sposób podzielić.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznał, że brak jest w realiach niniejszej sprawy „nie dających się usunąć wątpliwości” w zakresie przypisanego oskarżonej czynu i w oparciu o tę właśnie ocenę poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wykazał w niewątpliwy sposób winę oskarżonej.

Odnosząc się do wskazanych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania należy stwierdzić, że obrońca oskarżonej całkowicie nietrafnie podniósł zarzut naruszenia przez sąd orzekający **art. 2 § 2 i kk i art. 4 kpk w zw. z art. 113 § kks.**

Przepis art. 2 § 2 kpk formułuje zasadę prawdy materialnej, której w doktrynie procesu karnego przypisuje się znaczenie nadrzędne, natomiast przepis art. 4 kpk wyraża zasadę obiektywizmu, rozumianą jako dyrektywę, zgodnie z którą organy procesowe powinny zachować obiektywny stosunek do sprawy i stron. Normy te zatem są jedynie dyrektywami ogólnymi postępowania i określają sposób w jaki powinny procedować organy prowadzące postępowanie karne. Przestrzeganie zasad

prawdy materialnej i bezstronności gwarantowane jest natomiast w przepisach szczegółowych i dopiero wskazanie ich naruszenia może uzasadniać zarzuty apelacyjne. Z tych względów przedmiotem ewentualnych uchybień, zarzucanych w skardze apelacyjnej, mogą być tylko konkretne normy nakazujące (lub zakazujące) dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej. Tak więc zarzut obrazy art. 2 § 2 kpk i art. 4 kpk podnoszony przez obrońcę oskarżonej, podobnie zresztą, jak i zarzut obrazy innej normy o charakterze ogólnym, nie może sam przez się stanowić podstawy apelacji. Stanowisko to jest wyrazem przyjęcia i podzielenia przez Sąd Okręgowy konsekwentnej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, zapoczątkowanej jeszcze pod rządami poprzedniego kodeksu postępowania karnego (vide wyrok SN z dnia 25.01.1971r., IV Kr 247/70, OSNKW 1971, z. 7-8, poz. 117, a także postanowienie SN z dnia 28.12.2001r, V KKN 329/00, LEX nr 51623, postanowienie SN z dnia 13.05.2002r, V KKN 90/01, LEX nr 53913, postanowienie SN z dnia 08.04.2003r., V KK 229/02, LEX nr 77460).

Jako całkowicie chybiony potraktować należy również kolejny zarzut, wyeksponowany w apelacji obrońcy oskarżonej, a dotyczący naruszenia dyrektywy **art. 7 k.p.k w zw. z art. 113 § 1 kks**. W powyższej kwestii wypada przypomnieć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli tylko: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz

rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Tymczasem apelujący, nie wykazał w skardze, aby którykolwiek z powyższych warunków nie został dotrzymany, a zatem także i zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie mógł w realiach niniejszej sprawy się ostać, a w konsekwencji, co postulował skarżący, skutkować zmianą zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu, bądź uchYLENIEM zaskarżonego wyroku z jednoczesnym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Trzeba zatem wskazać, iż to, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ocenił poszczególne dowody pod kątem ich wiarygodności nie w taki sposób, jak życzyłby sobie tego skarżący, wcale jeszcze nie oznacza, że w procesie ich weryfikacji doszło do naruszenia reguł wyrażonych w cytowanym przepisie. Do kwestii prawidłowości poczynionej przez sąd orzekający oceny wyjaśnień oskarżonej, sąd odwoławczy ustosunkuje się szczegółowo w dalszych akapitach niniejszego uzasadnienia, w części poświęconej głównemu zarzutowi błędnych ustaleń faktycznych, jako że istota obu tych zarzutów się pokrywa.

Nie powiodła się także podjęta przez autora skargi próba wykazania wadliwości decyzji procesowej sądu I instancji o oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy oskarżonej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych

psychiatrów na okoliczność „czy, a ewentualnie te zaburzenia lękowe czy depresyjne, o których mowa na karcie 172v opinii mogą wpływać na poczytalność oskarżonej w okresie zarzucanym aktem oskarżenia”. Odpierając tak sformułowany zarzut należy skonstatować, iż jest on nieuprawniony. Przede wszystkim należy jedynie w kategoriach nieporozumienia potraktować zarzut naruszenia **art. 170 § 1 pkt 5 kpk** albowiem sąd orzekający wydał zakwestionowane przez apelującego postanowienia na podstawie art. 201 kpk a contrario, a nie na podstawie wskazanego w apelacji przepisu (k. 392). Niemniej odnosząc się do istoty tegoż zarzutu należy wskazać, że wyrażone przez obrońcę oskarżonej zastrzeżenia co do prawidłowości wydanego przez sąd I instancji postanowienia o oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów - nie są przekonujące i w konsekwencji nie implikują skutecznego podniesienia również i tegoż zarzutu. W tym miejscu należy poczynić uwagę tej treści, że prawo do składania wniosków dowodowych jest wprawdzie wyrazem realizacji prawa oskarżonego do obrony, zagwarantowanym w postępowaniu karnym, jednakże obowiązkiem sądu jest wnikliwe i rzetelne rozważenie potrzeby przeprowadzenia takich dowodów. Przepisy procedury karnej jednocześnie dają sądowi orzekającemu możliwość zweryfikowania składanych wniosków dowodowych poprzez podjęcie stosownej decyzji procesowej. W niniejszej sprawie Sąd I instancji wnioski obrońcy m.in. o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych

psychiatrów - przeanalizował i wydał trafne, bo znajdujące oparcie w przepisie art. 201 kpk a contrario rozstrzygnięcie, rzeczowo uzasadniając swoje stanowisko (por. 392). Jak słusznie motywował sąd meriti, obrońca nie wykazał aby pozyskana opinia biegłych psychiatrów była niepełna, niejasna, bądź była wewnętrznie sprzeczna. W uzasadnieniu tegoż postanowienia, sąd przekonująco argumentował, że „Wnioski końcowe opinii są jednoznaczne, dzisiejszy udział oskarżonej w rozprawie i jej wypowiedzi wskazują, że opinia jest trafna. Oskarżona przyznała również, że zgadza się z punktem pierwszym opinii, że jest uzależniona od leków uspokajających. Biegli w swojej opinii wyjaśnili ten aspekt działania leków uspokajających. Podkreślili, że oskarżona wiedziała jak działają leki uspokajające. Opinia zawiera kategoryczne stwierdzenie, że biegli nie stwierdzają u oskarżonej cech zniesionej albo ograniczonej poczytalności. Opinia nie zawiera żadnych sprzeczności”. Ponadto uszło uwadze apelującego, że biegli nie wykluczając występowania u opiniowanej innych zaburzeń lękowych lub depresyjnych, których potwierdzenie lub wykluczenie wymagałoby - ze względu na tłumiący charakter przyjmowanych przez nią leków - minimum 3 miesięcy abstynencji od X. i innych leków z tej grupy, to jednocześnie zaznaczyli, że „Podejrzana w czasie krytycznym znajdowała się pod wpływem ww leku nie znaleźliśmy jednak wśród danych z akt sprawy, jak również we własnym wywiadzie, czynników etiologicznych mogących stanowić patogenetyczną podstawę dla występowania tempore criminis istotnych dla sprawy epizodycznych zaburzeń psychopatologicznych

(tzw. stanów wyjątkowych), a odurzenie miało charakter odurzenia mieszanego zwykłego (prostego). Opiniowana używała już ww leków wcześniej wielokrotnie – zatem wiedziała, jaki wpływ mają one na jej organizm i mogła przewidzieć swoje zachowania po użyciu tych środków (spełnione są zatem przesłanki z art. 31 § 3 kk)”. Biegli zaakcentowali również, że „Czyn, o który podejrzewana jest opiniowana nie miał związku ze stwierdzonym u niej uzależnieniem”. W konsekwencji, sąd meriti w pełni trafnie oddalił wniosek zgłoszony przez obrońcę o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów, uznając jednocześnie, że ekspertyza nie wymaga uzupełnienia albowiem jest jasna, pełna i nie zawiera sprzeczności, a tym samym kwestionowanie przez skarżącego tego rodzaju negatywnej decyzji sądu jawi się jako całkowicie nieuprawnione. W tym miejscu godzi się poczynić uwagę tej treści, że jak wynika z literalnego brzmienia przepisu art. 167 kpk, dowody przeprowadza się na wniosek stron, podmiotu określonego w art. 416 kpk, albo z urzędu. Przyjęcie rozwiązania, którego wyrazem jest cytowany przepis oznacza, że z jednej strony postępowanie dowodowe cechuje się kontradiktoryjnością, czego wyrazem jest przeprowadzanie dowodów na wniosek stron, z drugiej zaś strony sąd nie jest sprowadzony do roli biernego obserwatora poczynań stron procesowych, lecz - przeciwnie - zobowiązany jest do przeprowadzania z urzędu dowodów w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne dla wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Jak wykazano powyżej, nie zaistniała natomiast konieczność

pozyskania uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów. Po pierwsze, obrońca domagając się na rozprawie przed sądem I instancji dopuszczenia tegoż dowodu, w żaden rzeczowy sposób nie wykazał aby dotychczas pozyskana opinia biegłych była niepełna, niejasna lub wewnętrznie sprzeczna. Po drugie, lansowana nadal na etapie postępowania odwoławczego przez skarżącego teza o niezbędności pozyskania uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów - winna być rozpatrywana przez pryzmat przepisu art. 201 kpk. W razie bowiem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego zagadnienie zasięgania kolejnych opinii normuje w całości art. 201 k.p.k. i brak jest podstaw do powoływania się na inne przepisy (np. art. 4 kpk, art. 167 kpk, art. 170 kpk, art. 193 § 1 kpk, art. 366 § 1 kpk itd.), gdyż prowadziłoby to do sytuacji, że strona niezadowolona z opinii biegłego mogłaby raz po raz żądać kolejnych biegłych, aż któryś z nich złożyłby opinię wykazującą to, co strona zamierza udowodnić. Nie można także wykluczyć ewentualności, że podobne żądania mogłaby zgłaszać strona przeciwna i stan ten utrzymywać bez ograniczeń. Dla zapobieżenia tego rodzaju obstrukcji procesowej ustawa przewiduje dowód z ponownej opinii biegłych jedynie w sytuacjach z art. 196 § 1-3 kpk i art. 201 kpk. Oznacza to, że strona domagająca się pozyskania kolejnej opinii biegłego musi wykazać, iż wcześniejsza opinia jest niepełna lub niejasna albo że zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami. W tym miejscu godzi się przypomnieć, że w rozumieniu art. 201 kpk opinia biegłego jest niepełna, jeżeli nie udziela odpowiedzi na wszystkie postawione



mu pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionych mu materiałów dowodowych może oraz powinien udzielić odpowiedzi lub jeżeli nie uwzględni wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii okoliczności albo też nie zawiera uzasadnienia wyrażonych w niej ocen oraz poglądów, a niejasna, jeżeli jej sformułowanie nie pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do nich albo jeżeli zawiera wewnętrzne sprzeczności, posługuje się nielogicznymi argumentami (por. SN Z 24/75, OSNKW 1975, nr 12, poz. 172). Sprzeczność w samej opinii lub między dwiema albo większą liczbą opinii zachodzi natomiast wówczas, gdy w jednej opinii, w dwóch albo większej ich liczbie, co do tych samych, istotnych okoliczności, dokonane zostały odmienne ustalenia, odmienne oceny albo też z przeprowadzonych takich samych czynności w opiniach tych sformułowane zostały odmienne wnioski.

Odnosząc powyższe uwagi na grunt mniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd I instancji prawidłowo skonstatował że pozyskana opinia biegłych psychiatrów nie jest obciążona żadną z tych wad, a konsekwencji ujęty w apelacji zarzut obrazy przepisu art. 170 § 1 pkt 1 kpk potraktować należy za chybiony.

Ze zbliżonych względów, sąd odwoławczy na rozprawie w dniu 25 lutego 2022r. oddalił na podstawie 201 kpk a contrario w zw. z art. 458 kpk ponowiony przez obrońcę wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów na okoliczność

„czy niewykluczenie w opinii podstawowej innych zaburzeń lękowych i depresyjnych u oskarżonej może prowadzić do ustalenia, iż zaburzenia te mogły stanowić o przesłankach z art. 31 kk” - albowiem obrońca nie wykazał, iż dotychczas pozyskana opinia biegłych była niepełna, niejasna lub zawierała sprzeczności. Sąd odwoławczy w pisemnym uzasadnieniu tegoż postanowienia wskazał, że stwierdzenie biegłych, iż nie można wykluczyć występowania u opiniowanej innych zaburzeń lękowych lub depresyjnych, których potwierdzenie lub wykluczenie wymagałoby minimum 3 miesięcy abstynencji od leków, ma charakter niekategoryczny i warunkowy, a oskarżona nie zadeklarowała powstrzymywania się przez taki długi okres od zażywania leków. Ponadto w opinii biegli przedstawili konkretne i kategoryczne stanowisko co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonej m.in. w chwili czynu, w tym stwierdzili zespół uzależnienia od leków uspokajających oraz określili ich wpływ na stan zdrowia psychicznego oskarżonej. Dodać należy, że zgodnie z treścią art. 368 § 2 kpk wniosku o dopuszczenie tego samego dowodu, zgłoszonego ponownie po oddaleniu w postępowaniu przed sądem poprzedniego wniosku, nie rozpoznaje się, jeżeli został on oparty na tych samych podstawach

W świetle zaprezentowanych dowodów i okoliczności, a pominiętych przez skarżącego, wydane przez sąd I instancji postanowienie o oddaleniu tegoż wniosku dowodowego, jawi się jako w pełni uprawnione, a w konsekwencji brak jest podstaw do

zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonej, Sąd Rejonowy nie uchybił również dyrektywie postępowania wyrażonej w **art. 410 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks.** Zgodnie bowiem z treścią tego przepisu podstawę wyroku stanowi całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy sądowej, a zatem sąd zobligowany jest do uwzględnienia przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności, zaś pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy stanowi oczywistą obrazę tego przepisu (por. OSN PG 1977, nr 7-8, poz. 62). Podkreślić należy, że wbrew wywodom tegoż apelującego, Sąd I instancji rzetelnie przedstawił dowody zebrane w toku przewodu sądowego i w swych rozważaniach nie pominął jakichkolwiek dowodów istotnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto w uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, jakie fakty uznał za ustalone, na czym opierał poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a następnie wyprowadził z dokonanych ustaleń prawidłowe – zdaniem Sądu Okręgowego – wnioski w zakresie winy oskarżonej w popełnieniu przypisanego jej czynu. Zważyć także należy, iż skarżący nie wskazał na czym konkretnie naruszenie art. 410 kpk w niniejszej sprawie miałyby polegać, zaś dokonana w tym zakresie analiza materiału dowodowego utwierdziła sąd odwoławczy w przekonaniu, iż rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w

pełni realizuje zasadę zawartą w tym przepisie.

Sąd okręgowy nie stwierdził także zarzucanego uchybienia naruszenia **art. 424 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks.** W tym miejscu należy przypomnieć, że sąd odwoławczy kontrolując poprawność wydanego przez Sąd I instancji wyroku, przede wszystkim dokonuje oceny prawidłowości przyjętych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej analizy materiału dowodowego zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Uzasadnienie takie stanowi integralną część orzeczenia i pełni niezmiernie istotną rolę jako źródło informacji dla stron, dla których motywami jakimi kierował się Sąd wydając zaskarżony wyrok mogą mieć zasadnicze znaczenie przy podejmowaniu decyzji w przedmiocie poddania go kontroli instancyjnej. Odzwierciedla ono przebieg rozumowania Sądu, proces myślowy, który doprowadził do rozstrzygnięć zawartych w wyroku. Podobnie jak rozumowanie Sądu, uzasadnienie musi być logiczne, pozbawione luk i sprzeczności. Stosownie do przepisów art. 424 § 1 kpk w zw. z art. 99a kpk uzasadnienie wyroku sporządza się na formularzu według wzoru i powinno zawierać zwięzłe wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku, a w przypadku wyroku skazującego także przytoczenie okoliczności, które Sąd miał na uwadze przy wymiarze kary. Uzasadnienie wyroku ma dać zwięzłą i logiczną odpowiedź na pytanie dlaczego taki właśnie a nie inny wyrok został wydany,

przy czym jego prawidłowość podlega kontroli instancyjnej. Należy wskazać, że w przedmiotowej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku sporządzone na formularzu, czyni zadość wskazanym wyżej wymaganiom umożliwiającym prawidłową kontrolę odwoławczą, wbrew temu co starał się bez powodzenia wykazać obrońca, ograniczając się jedynie do sformułowania tegoż zarzuty w części wstępnej apelacji, bez przytoczenia jakiegokolwiek argumentacji na jego poparcie. Co także istotne, nie budzi przy tym wątpliwości, że skoro uzasadnienie wyroku sporządzone jest po wydaniu wyroku, to oczywistym jest, że jego treść nie może mieć wpływu na treść zapadłego wcześniej wyroku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2017 r., IV KK 130/17, LEX nr 2382427, Prok.i Pr.-wkł. 2017/12/12). Ponadto, zgodnie z art. 455a k.p.k. nie jest możliwe uchylenie zaskarżonego apelacją wyroku sądu pierwszej instancji z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k., przy czym ponownie należy zaakcentować, że tego rodzaju uchybienia nie stwierdzono w poddanej kontroli sprawie.

Na zakończenie rozważań dotyczących zarzutu naruszenia powyższych przepisów postępowania, należy podkreślić, że apelujący jednocześnie nie uprawdopodobnił wpływu podniesionych uchybień na treść zaskarżonego orzeczenia. Zaznaczyć należy, że wpływ obrazy przepisów postępowania na treść rozstrzygnięcia musi zostać uprawdopodobniony przez stronę, nie wystarczy zatem, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, niczym

nie poparte stwierdzenie o wywarciu takiego wpływu. Na skarżącym ciąży bowiem obowiązek wykazania, że między uchybieniem a treścią orzeczenia może istnieć związek, a dokonuje się tego właśnie przez wskazanie na przemawiające za tym okoliczności konkretnego wypadku. Stąd zawarte w apelacji zarzuty m.in. natury procesowej pozbawione przekonującej argumentacji i przytoczenia okoliczności świadczących o możliwości wpływu wskazanych uchybień na treść wyroku, nie mogą być uwzględnione.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu, opartego na podstawie odwoławczej określonej w art. 438 pkt 3 kpk, należy przede wszystkim zaznaczyć, Sąd Okręgowy podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że dla skuteczności zarzutu **błędu w ustaleniach faktycznych** przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest przedstawienie nie samej tylko polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (vide wyrok SN z dnia 20.02.1975r, II KR 335/74, OSNPG 1975/9/84, wyrok SN z dnia 22.01.1975r, I KR 19/74, OSNKW 1975/5/58). Temu jednak zadaniu skarżący nie sprostał.

Bardzo szeroka, przejrzysta i należycie umotywowana argumentacja Sądu Rejonowego zawarta w pisemnych motywach wyroku dotycząca kwestii sprawstwa i winy oskarżonej, czyni całkowicie zbędnym i po części nieracjonalnym, przywoływanie w tym miejscu po

raz wtóry tych wszystkich racji i dowodów, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia, skoro Sąd Okręgowy w całości ją podzielił (korekty wymagał jedynie opis czynu w zakresie alternatywnej przesłanki czynu ciągłego). Nie zachodzi zatem potrzeba ponownego przytaczania tych wszystkich dowodów i aspektów sprawy, które doprowadziły sąd meriti do wyprowadzenia wniosków co do winy oskarżonej B. D. w popełnieniu przypisanego jej czynu, a wystarczającym w tym zakresie będzie odesłanie do lektury uzasadnienia Sądu I instancji.

W tym miejscu poczynić należy uwagę, że tego rodzaju postąpienie sądu odwoławczego nie pozostaje w sprzeczności z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jak bowiem stwierdził Europejski Trybunał Praw Człowieka, z art. 6 Konwencji wynika ogólny obowiązek sporządzania uzasadnień wyroków przez sądy krajowe, jednakże nie może on być rozumiany jako wymóg dokładnego udzielania odpowiedzi na każdy argument stron, oddalając zatem apelację (czy kasację) sądy orzekające w przedmiocie środka zaskarżenia mogą po prostu powołać się na uzasadnienie wyroków sądów niższych instancji (por. sprawa Arnold G. Cornelis przeciwko Holandii, POESK Nr 1-2/2004).

Niemniej godzi się zauważyć, że to skarżący zebrany w sprawie obszerny materiał dowodowy potraktował w sposób nadzwyczaj selektywny, przytaczając oraz powołując się na te tylko fragmenty, które w jego mniemaniu miałyby wspierać zarzut wniesionej apelacji.

W wyniku swobodnej oceny dowodów, utrzymanej w granicach racjonalności Sąd I instancji enumeratywnie wskazał które z dowodów zasługują na wiarygodność (i w jakiej ich części), a z tych z kolei dowodów absolutnie nie wynikają żadne rzeczywiste i istotne wątpliwości, które zostałyby rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonej.

Trzeba również dodać, że przepisy kodeksu postępowania karnego nie zawierają żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów, jak również nie wprowadzają różnic co do wartości poszczególnych dowodów, tak więc Sąd realizując ustawowy postulat poczynienia ustaleń faktycznych, odpowiadających prawdzie, ma prawo uznać za wiarygodne zeznania świadków lub wyjaśnienia oskarżonego co do niektórych przedstawionych przez nich okoliczności i nie dać wiary co do innych okoliczności – pod warunkiem, że stanowisko Sądu w kwestii oceny zeznań bądź wyjaśnień zostanie należycie uzasadnione. Ustalenia faktyczne nie zawsze muszą bezpośrednio wynikać z konkretnych dowodów. Mogą one także zostać wyprowadzone z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dane okoliczności faktycznie wystąpiły.

W tym miejscu przypomnieć należy, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i to w toku całej



rozprawy głównej. Sąd pierwszej instancji, dokonując swobodnej oceny dowodów musi przedstawić tok swego rozumowania, który doprowadził go do dokonanego wyboru. Analiza tego właśnie toku rozumowania jest przedmiotem kontroli instancyjnej, bowiem sąd odwoławczy nie styka się z dowodami bezpośrednio, lecz swą działalność ogranicza do weryfikacji i racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Czyni to na podstawie argumentów przytoczonych w skardze apelacyjnej i wyłącznie w zakresie nią wyznaczonym. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazywać braki w zakresie logicznego rozumowania sądu orzekającego. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do twierdzeń, że zdarzenia miały inny przebieg, to nie może być uwzględniona przez Sąd odwoławczy. Innymi słowy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Ponadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w zaskarżonym wyroku, gdyż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego, odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu

przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

W niniejszej sprawie wina B. D. została wykazana w oparciu o całokształt spójnego materiału dowodowego, który prawidłowo zweryfikowany poprzez pryzmat logicznego myślenia i doświadczenia życiowego tworzy przekonywujący obraz zdarzeń, które legły u podstaw zarzutu.

Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu meriti, że ujawnione i poddane wszechstronnej analizie dowody, dostarczyły niewątpliwie podstaw do przypisania B. D. czynu z art. 77 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks. Sąd I instancji dysponował obszernym materiałem dowodowym i dokonał istotnych ustaleń w sprawie m.in. na podstawie wyjaśnień oskarżonej, zeznań świadków i dokumentów. Nie powiodła się tym samym podjęta przez apelującego próba podważenia dokonanych przez sąd meriti ustaleń świadczących o tym, że oskarżona swoim zachowaniem zrealizowała znamiona zarówno strony podmiotowej jak i przedmiotowej przypisanego jej przestępstwa skarbowego.

Odnosząc się do konkretnych argumentów zawartych w apelacji obrońcy, mających uzasadniać postawione zarzuty przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów skutkujące dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych, należy stwierdzić, że Sąd I instancji, wbrew wywodom skarżącego, dokonał prawidłowej oceny całokształtu, złożonych na poszczególnych etapach postępowania wyjaśnień oskarżonej B. D., zasadnie uznając je za wiarygodne w określonym

zakresie, a pozbawiając je tego waloru w pozostałej części, a tym samym prawidłowo ustalił stan faktyczny przemawiający za jej sprawstwem i winą. Wbrew stanowisku autora skargi, Sąd Rejonowy częściowo krytycznie oceniając wersję prezentowaną przez oskarżoną, która negował swoje sprawstwo, decyzję tę poprzedził wnikliwą i skrupulatną analizą całokształtu powyższego dowodu w powiązaniu z pozostałymi materiałami zgromadzonymi w sprawie tak osobowymi jak i z dokumentów, czemu dał wyraz w pisemnych motywach wyroku. Analizę tę przeprowadził w sposób wolny od uproszczeń i z zachowaniem obiektywizmu.

Wbrew wyrażonym przez obrońcę uwagom, nie budzi żadnych zastrzeżeń poczyniona przez Sąd Rejonowy analiza całokształtu wyjaśnień B. D., zeznań wszystkich świadków oraz dokumentów, która doprowadziła sąd do trafnych ustaleń i wniosków, wyrażonych w uzasadnieniu orzeczenia, a którą to ocenę bez powodzenia starał się podważyć autor apelacji. Nie ma zatem potrzeby przytaczania ponownie tych wszystkich okoliczności, które determinowały taką właśnie ocenę osobowego i nieosobowego materiału dowodowego a wystarczającym będzie odesłanie w tym zakresie do lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Wypada jedynie zdecydowanie zaoponować stanowisku apelującego, iż jakoby sąd meriti „uznał za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonej w części której wyjaśniła, iż w sytuacji gdy kierowana przez nią spółka nie posiadała wystarczającej ilości

środków na opłacenie wynagrodzeń pracowników i zaliczek na opłacenie podatku dochodowego od tych wynagrodzeń w realizacji zobowiązań przedkładała obowiązek wypłaty pracownikom wynagrodzeń ponad obowiązek podatkowy ciążyący na spółce z tytułu zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych, do zapłaty której była zobowiązana ta spółka”, a w konsekwencji dopuścił się „sprzeczności jaka wynika z uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonej w zakresie cyt. „iż firma Delikates spółka z o.o. borykała się z problemami finansowymi, a tym samym w zakresie motywów jej działania, przede wszystkim powodów, dla których doszło do zaniechania uiszczenia podatku” a jednocześnie uznania , iż „w kontekście zebranego w sprawie materiału dowodowego (...) oskarżona składając wyjaśnienia próbuje się wybielić”, co w konsekwencji mogło istotnie wpłynąć na treść wyroku w przedmiocie uznania winy oskarżonej.”. Powyższe wywody apelującego są nie do pogodzenia z jednoznaczną treścią pisemnych motywów zaskarżonego wyroku Sądu I instancji. Na stronie 5 pisemnego uzasadnienia (k. 409), sąd orzekający wprost bowiem wskazał, że „(...) Sąd dał jedynie wiarę oskarżonej, co do wyjaśnień, iż firma Delikates spółka z.o.o. borykała się z problemami finansowymi, a tym samym w zakresie motywów jej działania przede wszystkim powodów, dla których doszło do zaniechania uiszczenia podatku”. Aspekt ten uwzględnił nadto przy wymiarze kary zaliczając go do kategorii okoliczności łagodzących, co wprost wyraża zapis o treści „(...) Jednakże Sąd w jej zachowaniu doszukał się

również okoliczności łagodzących. Niewątpliwy brak rozliczania się z urzędem skarbowym związany był z trudną sytuacją finansową spółki, jako płatnika podatku dochodowego od osób fizycznych oraz podmiotu obowiązującego do odprowadzenia podatku od towarów i usług (...)” (str. 10 uzasadnienia, k. 414). Kompleksowa analiza pisemnego uzasadnienia wyroku, uprawnia także do wniosku, że zacytowany w apelacji kolejny jego fragment o treści „W kontekście zebranego w sprawie materiału dowodowego ocenionego w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego oskarżona składając wyjaśnienia próbuje się wybielić”, nie pozostaje – wbrew zarzutowi - w sprzeczności z poprzedzającym stwierdzeniem o uznawaniu za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej odnośnie związanej z trudną kondycją finansową spółki przyczyny niewpłacania przez nią zaliczek na podatek dochodowy, albowiem odnosi się on do forsowanych przez nią dodatkowych okoliczności, które miały doprowadzić do owej utraty płynności finansowej przez spółkę. Świadczą o tym wprost kolejne zapisy pisemnego uzasadnienia wyroku w tych fragmentach, w których sąd orzekający krytycznie ocenił wyjaśnienia oskarżonej utrzymującej, że utrata płynności finansowej spółki była głównie wynikiem działań Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który doprowadził do dokonania wpisu w KRS spółki o wystawionych tytułach wykonawczych i zaległościach finansowych (strona 6 uzasadnienia, k. 410). W rezultacie także zarzut dopuszczenia się przez sąd I instancji sprzeczności w ocenie wyjaśnień oskarżonej – potraktować należy jako nieuprawniony.

Godzi się nadto podkreślić, że sąd meriti obdarzając walorem wiarygodności wyjaśnienia oskarżonej we wskazanej części, dokonał jednocześnie analizy znaczenia tych okoliczności na zakres odpowiedzialności karno – skarbowej za czyn z art. 77 § 2 kks w kontekście ugruntowanej wykładni znamion strony podmiotowej tegoż czynu. Co nader istotne, kwestii zrealizowania przez oskarżoną także znamion strony podmiotowej czynu z art. 77 § 2 kk poświęcił znaczne fragmenty swojego pisemnego uzasadnienia.

W poddanej kontroli sprawie, obrońca oskarżonej w istocie nie zakwestionował dokonanych przez Sąd I instancji zasadniczych ustaleń stanu faktycznego (oskarżona za wskazane okresy nie wpłacała w terminie na rachunek Urzędu Skarbowego zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych pobranych z wynagrodzeń zatrudnionych w spółce pracowników), na co wskazują kategoria i zakres podniesionych zarzutów, zaś wadliwość ustaleń miała dotyczyć wyłącznie winy oskarżonej co do faktów związanych z przyczynami niewpłacania podatku, które z powodu braku środków finansowych i konieczności wypłacania przede wszystkim wynagrodzeń pracownikom, stały się niezawinione od woli oskarżonej. Autor skargi apelacyjnej poddał zatem krytyce w istocie jedynie decyzję sądu I instancji polegającą na dokonaniu ustaleń świadczących o winie oskarżonej, co – zdaniem apelującego, było efektem wadliwej ocen przyczyn niezrealizowania przez nią obowiązku publicznoprawnego, a

tym samym, że swoim zachowaniem wyczerpała ona także znamiona strony podmiotowej przypisanego jej czynu. Zdecydowanie należy zaoponować stanowisku skarżącego, iż sąd meriti nieprawidłowo ocenił przyczyny niewpłacania w terminie podatków przez oskarżoną. Uwadze sądu orzekającego nie uszły takie aspekty sprawy jak nie dysponowanie przez oskarżoną środkami pieniężnymi, brak płynności finansowej spółki, nie wywiązanie się z zobowiązań przez kontrahentów, czy w trosce o prawników wypłacanie im terminowo i w pełnej wysokości wynagrodzeń, przy czym trafnie jednocześnie uznał, że stanowią one wyłącznie konsekwencje jej decyzji i działań ekonomicznych podjętych w granicach ryzyka gospodarczego, nadto wyłącznie ona ponosi odpowiedzialność za straty w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, tak samo jak czerpała z niej korzyści. Co nader istotne, tak bardzo eksponowane przez autora skargi okoliczności, dotyczące przyczyn nie regulowania przez oskarżoną zobowiązań fiskalnych, jako ściśle związane z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą i mające swoje źródło wyłącznie w jej decyzjach ekonomicznych, sąd I instancji w pełni słusznie zaliczył do kategorii przyczyn zależnych od oskarżonej, a tym samym nie uwalniających jej odpowiedzialności karno-skarbowej. W tym miejscu należy przypomnieć, że zgodnie z powszechnie aprobowanym stanowiskiem wyrażonych w orzecznictwie, zachowanie podatnika, który nie reguluje w terminie podatków nie jest nacechowane złą wolą w rozumieniu art. 77 kks, jeżeli wynika z przyczyn całkowicie od niego

niezależnych, a jako przykład podaje się wypadek losowy, a nie okoliczności typowe związane z ryzykiem podejmowanym przez przedsiębiorców. W rezultacie, wskazany przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym główny zarzut, sprowadzający się do twierdzenia, iż w przedmiotowej sprawie oskarżona nie wyczerpała swoim zachowaniem znamion strony podmiotowej czynu z art. 77 § 2 kk albowiem – zdaniem apelującego – nie miała ona faktycznej możliwości terminowego wywiązania się z obowiązku odprowadzenia należności publicznoprawnej w postaci podatku dochodowego pobranego od wypłaconych pracownikom wynagrodzeń - ocenić należy za nieuprawniony. Podniesienie powyższego zarzutu nie zrodziło bowiem żadnych wątpliwości co do trafności oceny prawnej ustalonego zachowania oskarżonej, w tym samym prawidłowości dokonanej przez sąd meriti wykładni normy prawa materialnego - art. 77 § 2 kks, to jest znamion strony podmiotowej i przedmiotowej określonego w tymże przepisie przestępstwa skarbowego. Wypada w ślad za sądem I instancji, zaznaczyć, że do przypisania przestępstwa z art. 77 § 2 kks nie jest wymagane „uporczywe” nie wpłacanie w terminie podatku, tak jak to miejsce np. przy wykroczeniu z art. 57 § 1 kks. Do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej za czyny z art. 77 § 2 kk wystarczający jest już sam brak terminowości w dokonywaniu wpłat pobranego podatku. Skonstruowanej przez skarżącego tezy, iż z uwagi na brak faktycznej możliwości terminowego wywiązania się przez oskarżoną z zobowiązania wobec Skarbu Państwa, o jakim mowa w zarzucie



niemożliwym jest przypisanie jej popełnienia zarzucanego przestępstwa skarbowego - nie sposób jednak jednoznacznie pogodzić - z powszechnie zaaprobowaną wykładnią znamion strony podmiotowej i przedmiotowej przestępstwa skarbowego określonego w art. 77 § 2 kks. Sąd I instancji, podnosząc problem charakteru prawnego czynu określonego w art. 77 § 2 kks, poczynił trafne uwagi, które wobec ich zasadności, wymagają przytoczenia. Przepis art. 77 kks penalizuje nieodprowadzenie przez płatnika lub inkasenta podatku uprzednio przez nich pobranego (§ 1). Funkcją deliktu karnoskarbowego z art. 77 kks jest ochrona mienia Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego oraz Wspólnot Europejskich. W myśl art. 77 kks płatnik zobowiązany jest do przekazywania zaliczek na podatek, na rachunek właściwego urzędu skarbowego. Niewykonanie tego obowiązku, w świetle zawartego w cytowanym przepisie uregulowania, rodzi odpowiedzialność karną skarbową. Znamię czynności wykonawczej przestępstwa skarbowego z art. 77 kks realizuje się zatem przez niewpłacenie na rachunek właściwego urzędu skarbowego kwoty pobranej od podatnika z tytułu jego zobowiązania podatkowego. Wypełnieniem ustawowych znamion czynu z niniejszego przepisu będzie zachowanie polegające na wpłaceniu pobranego podatku po terminie oraz zachowanie polegające na zaniechaniu w ogóle wpłacenia podatku, a także zachowanie polegające na wpłaceniu jedynie części kwoty pobranego podatku. Przepis przewiduje typ

uprzywilejowany ze względu na małą wartość kwoty niewpłaconego podatku (§ 2) i wykroczenie skarbowe ze względu na nieprzekroczenie przez wspomnianą kwotę ustawowego progu (§ 3). Delikt karnoskarbowy z art. 77 kks ma charakter indywidualny. Popęlnienie tego czynu zabronionego przez osobę nieposiadającą statusu płatnika lub inkasenta może nastąpić jedynie w warunkach art. 9 § 3 kks. Chodzi więc o taką osobę, która zajmuje się sprawami gospodarczymi (w tym finansowymi) płatnika lub inkasenta na podstawie przepisu prawa, decyzji organu, umowy lub faktycznego wykonywania. Płatnikiem jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, obowiązana na podstawie przepisów prawa podatkowego do obliczenia i pobrania od podatnika podatku i wpłacenia go we właściwym terminie organowi podatkowemu. Za osobę wyznaczoną do obliczenia, pobrania i wpłacenia zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych, a więc za płatnika w rozumieniu art. 77 k.k.s., może być uznana osoba, która zobowiązana została, przez podmiot uprawniony do tego, w imieniu pracodawcy - na podstawie właściwych dla tego pracodawcy przepisów ustawy lub wydanego na ich podstawie statutu - do wykonywania czynności stanowiących treść funkcji płatnika. Zobowiązanie takie wynikać może z treści jakiegokolwiek czynności wyrażającej wolę uprawnionego, jeżeli wskazuje osobę zobowiązaną oraz określa zakres powierzonych jej obowiązków w sposób pozwalający przyjąć, że wykonywać ma czynności płatnika. (uzasadnienie postanowienia SN z dnia 24 lutego

1999 r., I KZP 26/98, Prok. i Pr. 1999, nr 4, s. 9). Niewpłacenie m.in. przez płatnika na rzecz właściwego organu kwoty podatku pobranej od podatnika polega na niewpłacaniu pobranych tych kwot podatku w określonym terminie. Termin, o którym mowa w przepisie art. 77 k.k.s., wynika m.in. z dyspozycji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, która przyjmuje obowiązek złożenia zeznania za dany rok do dnia 30 kwietnia roku następnego, a podatek wynikający z tego zeznania jest podatkiem należnym (powinien być zatem w tym terminie także uregulowany), jeżeli organ podatkowy nie wyda innej decyzji (art. 45 ust. 1 i 6 u.p.d.o.f.). Podatnicy ci poprzez płatników regulują zaliczki miesięczne na podatek dochodowy od niektórych rodzajów dochodów (art. 31-39, 41, 42a), z tym że obowiązek ten obciąża wówczas płatnika. W myśl art. 38 cytowanej ustawy, płatnicy przekazują kwoty pobranych zaliczek na podatek od dochodów uzyskiwanych na podstawie umowy pracę, w terminie do dnia 20 miesiąca następujące po miesiącu, w którym pobrano zaliczki na rachunek urzędu skarbowego właściwego według siedziby płatnika. Przez "pobranie podatku", w rozumieniu art. 77 k.k.s., zaś należy rozumieć wypłacenie pracownikowi wynagrodzenia po odliczeniu uprzednio obliczonej zaliczki na podatek (wynagrodzenia netto). (wyrok SN z 19 sierpnia 1999 r., III KKN 434/97, Prok. i Pr. 2000, nr 1, s. 16). Przewidziane w art. 77 kks "pobranie" przez płatnika od podatnika kwot zobowiązania podatkowego nie musi więc polegać na fizycznym przejęciu od podatnika określonej kwoty stanowiącej część tzw.

wynagrodzenia brutto podatnika, gdyż pracodawca (jako płatnik zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych) nie dokonuje wypłaty pracownikowi (płatnikowi) kwoty wynagrodzenia brutto i nie odbiera mu następnie kwoty stanowiącej zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych. Przez "pobranie kwot zobowiązania podatkowego" w rozumieniu art. 77 kks należy więc rozumieć czynność techniczną polegającą na potrąceniu, czyli wypłaceniu pracownikowi wynagrodzenia po odliczeniu uprzednio obliczonej zaliczki (tzw. wynagrodzenie netto). Niewpłacenie na rachunek organu podatkowego obliczonego i pobranego podatku nie musi także polegać na fizycznym przejęciu przez płatnika kwoty stanowiącej jego równowartość (wyrok SN z dnia 2 sierpnia 2002 r., IV KKN 426/98, niepublikowany). W konsekwencji samo wypłacenie pracownikowi wynagrodzenia, po odliczeniu uprzednio obliczonego podatku lub zaliczki na nań, stanowi pobranie podatku od podatnika (zob. wyrok SN z dnia 19.08.1999r., III KKN 434/97, Prok. i Pr. 2000, nr 1, poz. 16). Problem pobrania podatku związany jest z występującymi w praktyce sytuacjami, gdzie sprawca (płatnik) nie posiada środków finansowych na uiszczenie podatku podatnika. Najczęściej wówczas przyjmuje się fikcję pobrania podatku „na papierze”, gdy tymczasem w rzeczywistości płatnik nie dysponuje pieniędzmi na wypłatę podatku. Pojęcie niewpłaconej kwoty podatku należy natomiast rozumieć jako kwotę pobraną od podatnika z tytułu podatku, lecz niewpłaconą w przepisany termin na rachunek organu podatkowego. Delikt karnoskarbowy z art. 77 kks można

popęlnić jedynie umyślnie w obu postaciach zamiaru – bezpośrednim i ewentualnym. Nie jest przy tym konieczna żadna szczególna motywacja sprawcy niewpłacającego pobranego podatku. Zgodnie z powszechnie aprobowanym zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i w doktrynie, stanowiskiem, nie ma przy tym znaczenia, czy płatnik lub inkasent przywłaszczył pieniądze pobrane od podatnika, czy umyślnie spóźnił się z ich wpłatą na konto organu podatkowego. Bez znaczenia jest także okoliczność, czy płatnik posiada środki finansowe na bieżącą produkcję lub działalność gospodarczą czy też nie (postanowienie SN z dnia 25 października 1995 r., I KZP 30/95, OSP 1996, z. 4, poz. 68). Dla kwestii odpowiedzialności karnej płatnika na podstawie art. 77 kks nie ma znaczenia także fakt, czy oskarżony dysponował środkami pieniężnymi odpowiadającymi kwotom potrąconych na liście płac zaliczek na podatek dochodowy od zatrudnionych przez niego pracowników. W razie zatem zaniechania wykonania obowiązku odprowadzenia pobranego podatku lub zaliczki na podatek nie usprawiedliwiają płatnika względy dotyczące kondycji finansowej reprezentowanego przez niego podmiotu gospodarczego. Pobrany podatek nie stanowi mienia, którym płatnik może swobodnie dysponować. Bez znaczenia jest tu okoliczność, czy płatnik posiada środki na bieżącą działalność gospodarczą. Nie wolno mu jej przecież finansować z kwot należnych Skarbowi Państwa od podatnika (postanowienie SN z dnia 14 lutego 2001 r., V KKN 394/98, niepublikowane). Ponownie należy zaakcentować, że

bez znaczenia dla odpowiedzialności karnej płatnika jest, czy posiada on środki finansowe na odprowadzenie pobranego podatku dochodowego, na bieżącą produkcję, wypłatę wynagrodzenia dla pracowników, czy też spłatę innych zobowiązań, np. wobec kontrahentów (wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., IV KKN 427/98, Prok. i Pr. 2003, nr 2, poz. 12, dodatek). Słusznie bowiem przyjmuje się, że środki pieniężne nie należą do płatnika, należą do podatnika (do czasu pobrania) i do Skarbu Państwa (od czasu wpłacenia), powinnością zaś płatnika jest jedynie obliczyć, pobrać podatek i wpłacić go na rachunek organu. Nie można bowiem uznać za usprawiedliwiające opóźnienie w regulowaniu podatku niezgromadzonego przez płatnika na czas środków finansowych na pokrycie podatku w terminie. Chodzi bowiem o brak środków na sam podatek, który reguluje się „od czegoś” (dochód, czynności, itd.) w sytuacji, gdy istniały środki finansowe na tę transakcję, która jest podstawą opodatkowania. Zła wola płatnika polega tu na tym, że gromadzi on środki na same czynności podlegające opodatkowaniu, a nie interesuje się potrzebą ich posiadania także na podatek od tych czynności, ani nie podejmuje skutecznych działań celem skorzystania z dopuszczalnych ulg przy czasowym braku środków, np. z rozłożenia podatku na raty, czy odroczenia jego płatności. Uporczywości ani winy nie można tu zatem ograniczać, jak na gruncie art. 209 kk (przestępstwo niealimentacji), jedynie do sytuacji gdy płatnik ma środki na podatek, a tym samym ma możliwość uregulowania zobowiązania, ale mimo to go nie wpłaca. Ewentualne problemy finansowe płatnika mogą

być natomiast uwzględnione przy rozważaniu rodzaju i rozmiaru kary za czyn z art. 77 § 1 i 2 kks (zob. postanowienie SN z dnia 27 marca 2003r., I KZP 2/03, OSNKW 2003, nr 5-6, poz. 57). Podobnie uiszczenie podatku pobranego po terminie ma znaczenie wyłącznie z perspektywy wymiaru kary. Nieprzekazanie przez płatnika w odpowiednim terminie pobranych w ten sposób zaliczek na podatek dochodowy wypełnia zatem znamiona przestępstwa z art. 77 § 1 i § 2 k.k.s oraz wykroczenia z art. 77 § 3 kks.

W świetle przedstawionej powyżej powszechnie aprobowanej wykładni zarówno znamion podmiotowych jak i przedmiotowych czynu określonego w art. 77 kks, nie można – zdaniem sądu odwoławczego – podzielić stanowiska obrońcy, że koniecznym warunkiem przypisania płatnikowi tegoż czynu jest zawsze zaistnienie rzeczywistej obiektywnej możliwości regulowania należności oraz wpłacenia na rzecz właściwego organu w terminie pobranego podatku. Jak już była o tym mowa we wcześniejszych akapitach niniejszego uzasadnienia, nie można bowiem do rozliczeń z fiskusem stosować takich samych reguł, jak do rozliczeń cywilnoprawnych, których naruszenie stanowi przestępstwo (np. uporczywego uchylania się od płacenia alimentów). Podatnik, płatnik nie może przerzucić na Skarb Państwa i pozostałych, regulujących terminowo podatki podatników, niepowodzeń gospodarczych reprezentowanego przez siebie podmiotu i nie wpłacać w terminie zobowiązań podatkowych, tłumacząc się brakiem środków finansowych na wymagane podatki (por. postanowienie SN z dnia 27.3.2003r., I KZP 2/2003)

Godzi się jeszcze zaznaczyć, że zwolennicy przyjęcia konstrukcji strony podmiotowej czynu z art. 77 kks, opartej na koncepcji konieczności wystąpienia przesłanki możliwości podjęcia przez płatnika zachowania zgodnego z prawem – uzależniają jej zastosowanie jednak do takiej tylko sytuacji, gdy płatnik, z uwagi na złą kondycję finansową reprezentowanego podmiotu gospodarczego, w ogóle nie reguluje żadnych swoich zobowiązań, w tym nawet nie wypłaca pracownikom wynagrodzeń netto. Przedstawiciele doktryny wyrażający powyższe stanowisko zastrzegają bowiem, że jeżeli płatnik środki finansowe posiada, przeznacza je jednak na inny uzasadniony ekonomicznie cel, zwłaszcza na podtrzymanie działalności gospodarczej, w grę wchodzi jedynie umniejszenie wina, nigdy zaś jej wyłączenie. Jeżeli jednak płatnik środków finansowych nie posiada, czego najlepszym wyrazem jest niedokonanie wypłaty wynagrodzeń pracownikom przy pobieranym podatku dochodowym od osób fizycznych, nie można środków tych również pozyskać na innej drodze (np. poprzez kredyt czy pożyczkę), odpada wina, nie można bowiem od płatnika w takiej sytuacji wymagać zachowania zgodnego z prawem, którego on nie jest w stanie wykonać (zob. Grzegorz Łabuda, Komentarz LEX 2009r. do art. 77 kks; G. Łabuda, T. Razowski, glosa do postanowienia SN z dnia 27.3.2003r., I KZP 2/03, Prok. I Pr. 2003, nr 11; R. Rubacki, A. Bartosiewicz, Kodeks karny skarbowy ..., s. 497; L. Wilk, J. Zagrodnik. Kodeks karny skarbowy ....s. 270-272).

Tego rodzaju wykładnia znamion czynu z art. 77 kks jest zatem



nie tylko odosobniona, ale także co istotne apelujący przychylając się do niej, pominął fakt, że ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny nie w pełni odpowiadał podstawom, na jakich została ona opracowana. Otóż, jak wynika z akt sprawy, w inkryminowanym czasie oskarżona nie tylko wypłacała wszystkim pracownikom wynagrodzenia netto w pełnej wysokości i terminowo, ale także w dalszym ciągu prowadziła działalność gospodarczą i przeznaczała środki finansowe na regulowanie innych zobowiązań i zakup m.in. surowców, co wprost przyznała w swych wyjaśnieniach o treści: „Wyłącznie ja podejmowałam decyzje jakie z firmy wychodzą płatność. Jeśli to był 10 to priorytetem były wynagrodzenia pracowników, bo tam pracują kobiety powyżej 50 lat, drugim priorytetem to był zakup surowców żeby zabezpieczyć ciągłość produkcji. Zapewnienie ciągłości produkcji powodowało, że miałam dla ludzi pracę, pieniądze, miał co sprzedawać. Dalszym priorytetem były spłaty wobec ZUS - u” k-390v. Okoliczność kontynuowania działalności gospodarczej przez oskarżoną i prowadzenie sprzedaży towarów potwierdza m.in. wykaz transakcji za okres od I – XII 2019r (k. 45 – 52).

Przedstawione okoliczności także wykluczają zasadność podniesionych w apelacji zarzutów.

Reasumując, skarżący nie wykazał żadnych konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego odnoszącego się do przypisanego oskarżonej czynu, jakich miał, jego zdaniem, dopuścić się Sąd Rejonowy, a podniesione przez niego zarzuty w

zasadniczej części sprowadzają się wyłącznie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu meriti, wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się zatem naruszenia powyższych przepisów postępowania, a w konsekwencji i błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tegoż rozstrzygnięcia, zaś kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok w zasadniczej części znajduje oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego oraz ujawnionego w postępowaniu i nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia(zachodziła jedynie konieczność wyeliminowania z opisu czynu, jako zbędnego, alternatywnego ustalenia, iż oskarżona działała „z wykorzystaniem tej samej sposobności”).

Wniosek

1. o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu,
2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

# zasadny  
# częściowo zasadny  
# niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

1. Wobec niestwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanego w apelacji naruszenia powyższych przepisów postępowania, a tym samym także i wadliwości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego,

przemawiających za sprawstwem B. D. – brak było podstaw do uwzględniania wniosków o uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu, jak i o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

2. Zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015r.) uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 kpk, art. 454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Wymieniona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. podstawa uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z powodu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości ma charakter ocenny. Użyte w tym przepisie słowo "przewód" należy potraktować jako skrót pojęciowy, gdyż domyślnie chodzi o "przewód sądowy" (rozdział 45 k.p.k.). W tym zakresie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wprowadza ograniczenie odnoszące się do uchylenia wyroku wydanego na rozprawie głównej. Z kontekstu art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wynika, że chodzi o przewód sądowy na rozprawie głównej. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są dowody (rozdział 45 k.p.k.). Przepis art. 437 § 2 in fine k.p.k. mówi jednak nie "o powtórzeniu dowodów", ale o powtórzeniu "przewodu". Dlatego też konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości nie odnosi się tylko do potrzeby powtórzenia dowodów. Może też dotyczyć samego przebiegu przewodu sądowego, gdy z uwagi na naruszenie przepisów procesowych

należy go przeprowadzić na nowo. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości z przyczyn dowodowych wiąże się z podstawą dowodową wyroku. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są z reguły dowody z osobowych źródeł dowodowych i dowody z dokumentów. Warunek w postaci konieczności ponowienia wszystkich tych dowodów będzie spełniony dopiero wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, choć oparł na nich wyrok albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone (art. 410 k.p.k.). W zakresie konieczności przeprowadzenia na nowo dowodów na rozprawie głównej należy bowiem wziąć pod uwagę wszystkie dowody, w tym dowody z dokumentów. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości może też wystąpić z przyczyn procesowych odnoszących się do prawidłowego jego przebiegu, m.in. postawienie trafnego zarzutu niewyłączenia sędziego z przyczyn określonych w art. 41 § 1 k.p.k. albo niedochowanie gwarancji procesowych odnoszących się do udziału stron i ich przedstawicieli procesowych w rozprawie głównej, np. rozpoznano sprawę pod nieobecność strony, obrońcy, pełnomocnika, którzy nie zostali zawiadomieni o terminie rozprawy (tak: Dariusz Świecki, Komentarz do art. 437 kpk). W poddanej kontroli sprawie nie wystąpiła żadna z określonych w art. 437 § 2 in fine kpk podstaw wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego.

Lp.	Zarzut	
-----	--------	--

3.	<p>obraza przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art.77§ 2 kks poprzez niewykonanie obowiązku dokładnego określenia przypisanego oskarżonej czynu a ujęcie w jego opisie alternatywy łącznej poprzez przypisanie oskarżonej zaniechania „(..) w wykonaniu tego samego zamiaru lub z wykorzystaniem tej samej sposobności” gdy w opisie czynu należy zawrzeć ten element, który należy do istoty czynu, w tym dotyczący konkretnego sposobu jego popełnienia a opis czynu przypisanego oskarżonej w tym zakresie nie jest konkretny.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Na uwzględnieniu zasługiwał natomiast zarzut naruszenia przepisu postępowania, tj. <b>art. 413 § 2 pkt 1 kk</b>, co skutkowało koniecznością dokonania korekty zaskarżonego wyroku w zakresie opisu czynu przypisanego oskarżonej.</p> <p>W tym miejscu należy poczynić także uwagę tej treści, że wyrok musi spełniać wymogi określone w art. 413 § 1 i § 2 kpk. Przepis art. 413 kpk obliguje sąd do zredagowania wyroku w taki sposób, aby jego treść była zrozumiała w płaszczyźnie przedmiotowej i podmiotowej i bez żadnych wątpliwości wskazywała jaki czyn został przypisany sprawcy. Oznacza to konieczność wskazania w opisie czynu wszystkich jego elementów mających znaczenie dla kwalifikacji prawnej, niepomijający żadnego elementu znamion przestępstwa, w</p>		

tym i jego strony podmiotowej. Każdy wyrok powinien spełniać postulat jasności, jednoznaczności i czytelności nie tylko dla osób profesjonalnie zajmujących się stosowaniem prawa sądowego ale również dla wszystkich takiej znajomości przedmiotu nieposiadających. Zasada zawarta w art. 413 kpk nakazuje zredagować wyrok w sposób taki, aby z niego było widać nie tylko za jaki czyn sąd ten sądził oskarżonego, lecz także jaki mu ostatecznie przypisał. Czyn jako zdarzenie historyczne musi być sformułowany w sposób precyzyjny, bo odzwierciedlający istotne okoliczności zachowanie się oskarżonego i nienasuwające jakichkolwiek wątpliwości, co do ram czasowych, miejsca i okoliczności zdarzenia znamiennej dla danego typu zabronionego czynu (por. wyrok SN z dnia 15.05.2001r. Prok. i Pr. 2001/10/7).

W świetle przytoczonej wykładni przepisu art. 413 kpk i wobec faktu dokonania przez sąd meriti w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustaleń wskazujących na działanie oskarżonej wyłącznie „w wykonaniu tego samego zamiaru”, w pełni należy zgodzić się z apelującym, że ujęcie w opisie czynu przypisanego oskarżonej także alternatywnej przesłanki instytucji materialnoprawnej czynu ciągłego przewidzianej w art. 6 § 2 kks w postaci „ lub z wykorzystaniem tej samej sposobności” – stanowiło naruszenie tejże normy. Godzi się podkreślić, że sąd orzekający w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wykazał jedynie, że oskarżona działała „w wykonaniu tego samego zamiaru” (str. 8 uzasadnienia), a tym samym

<p>przyjął, iż swoim zachowaniem zrealizowała ona wyłącznie jedną z dwu alternatywnie wskazanych przesłanek konstrukcji czynu ciągłego. Kwestię alternatywnej przesłanki „z wykorzystaniem tej samej sposobności” sąd meriti całkowicie pominął w swych rozważaniach.</p> <p>Stwierdzenie powyższego uchybienia skutkowało koniecznością dokonania korekty zaskarżonego wyroku w zakresie opisu czynu przypisanego oskarżonej poprzez wyeliminowanie z opisu czynu alternatywnego ustalenia, iż działała ona „lub z wykorzystaniem tej samej sposobności”.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>1. o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu,</p> <p>2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>1. Zaskarżony wyrok wymagał dokonania, w wyniku uwzględnienia zawartego w apelacji obrońcy zarzutu naruszenia przepisu postępowania – art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., korekty, a tym samym wydania orzeczenia reformatoryjnego w zakresie opisu czynu zarzucanego i przypisanego oskarżonej B. D. poprzez wyeliminowanie z opisu czynu alternatywnego ustalenia, iż działała ona „z wykorzystaniem tej samej</p>		

sposobności”. Powody wydania tego rodzaju rozstrzygnięcia, szczegółowo przedstawiono we wcześniejszych fragmentach niniejszego uzasadnienia, poświęconych zarzutowi naruszenia przepisu postępowania – art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.

2. Wobec niestwierdzenia natomiast przez sąd odwoławczy zarzucanego w apelacji naruszenia pozostałych wskazanych przepisów postępowania, a tym samym także i wadliwości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego, przemawiających za sprawstwem B. D. – brak było podstaw do uwzględnienia wniosków o uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu, jak i o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

3. Zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015r.) uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 kpk, art. 454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Wymieniona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. podstawa uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z powodu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości ma charakter ocenny. Użyte w tym przepisie słowo "przewód" należy potraktować jako skrót pojęciowy, gdyż domyślnie chodzi o "przewód sądowy" (rozdział 45 k.p.k.). W tym zakresie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wprowadza ograniczenie odnoszące się do uchylenia wyroku wydanego na rozprawie głównej. Z kontekstu art.



437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wynika, że chodzi o przewód sądowy na rozprawie głównej. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są dowody (rozdział 45 k.p.k.). Przepis art. 437 § 2 in fine k.p.k. mówi jednak nie "o powtórzeniu dowodów", ale o powtórzeniu "przewodu". Dlatego też konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości nie odnosi się tylko do potrzeby powtórzenia dowodów. Może też dotyczyć samego przebiegu przewodu sądowego, gdy z uwagi na naruszenie przepisów procesowych należy go przeprowadzić na nowo. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości z przyczyn dowodowych wiąże się z podstawą dowodową wyroku. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są z reguły dowody z osobowych źródeł dowodowych i dowody z dokumentów. Warunek w postaci konieczności ponowienia wszystkich tych dowodów będzie spełniony dopiero wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, choć oparł na nich wyrok albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone (art. 410 k.p.k.). W zakresie konieczności przeprowadzenia na nowo dowodów na rozprawie głównej należy bowiem wziąć pod uwagę wszystkie dowody, w tym dowody z dokumentów. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości może też wystąpić z przyczyn procesowych odnoszących się do prawidłowego jego przebiegu, m.in. postawienie trafnego zarzutu niewyłączenia sędziego z przyczyn określonych w art. 41 § 1 k.p.k. albo niedochowanie gwarancji procesowych odnoszących się do udziału stron i ich przedstawicieli procesowych w

rozprawie głównej, np. rozpoznano sprawę pod nieobecność strony, obrońcy, pełnomocnika, którzy nie zostali zawiadomieni o terminie rozprawy (tak: Dariusz Świecki, Komentarz do art. 437 kpk). W poddanej kontroli sprawie nie wystąpiła żadna z określonych w art. 437 § 2 in fiine kpk podstaw wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego.

<p><b>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>	
<p>1.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>	
<p><b>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b></p>	
<p><b>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>	
	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>
<ul style="list-style-type: none"> <li>- rozstrzygnięcie o winie co do istoty (pkt I wyroku)</li> <li>- rozstrzygnięcie o karze (pkt I wyroku)</li> <li>- rozstrzygnięcia wydane na podstawie art. 24 § 1 i 5 kks (pkt II, III wyroku)</li> <li>- rozstrzygnięcia o kosztach (pkt IV, V)</li> </ul>	
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>	
<p>W świetle wymowy całokształtu ujawnionych dowodów, prawidłowo ocenionych przez sąd I instancji oraz wobec braku podstaw do uwzględnienia większości z podniesionych zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy oskarżonej B. D. - Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks utrzymał</p>	

zaskarżony wyrok w zasadniczej części w mocy, jako w pełni słuszny i trafny.

Wobec tego, że apelacja obrońcy skierowana była przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks) zachodziła konieczność odniesienia się także do rozstrzygnięcia o karze orzeczonej wobec oskarżonej za popełnienie przypisanego jej czynu.

Wskazać w tym miejscu należy, iż rażąca niewspółmierność kary zachodzi jedynie wówczas gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 12 kks i art. 13 kks. Stwierdzić także należy, iż nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary ale o różnice tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować (OSNPG 1974/3-4/51; OSNPK 1995/6/18). W praktycznym ujęciu niewspółmierność kary w stopniu „rażącym”, tj. uprawniającym sąd odwoławczy do ingerencji w orzeczenie karne można zdefiniować negatywnie, to znaczy, że taka niewspółmierność nie zachodzi, gdy Sąd I instancji uwzględnił wszystkie istotne okoliczności, wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, inaczej ujmując, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary (art. 12 kks i art. 13 kks) nie zostały przekroczone w kontekście wymagań, wynikających z ustawowych dyrektyw wymiaru kary (por. wyrok SN z dnia 8.07.1982r. Rw 542/82, OSNKW 1982/12/90). Słowem niewspółmierność zachodzi wtedy, gdy orzeczona kara za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów wychowawczych i zapobiegawczych (vide wyroki SN z dn. 30.11.1990r., WR 363 / 90, OSNKW 1991, Nr 7-9, poz. 39, z dn. 02.02.1995r., II KRN 198 / 94, OSP 1995, Nr 6, poz. 18, wyrok SA w Poznaniu z dn. 06.04.1995r., II AKr 113/95, Prok. i Pr. 1995/11-12/30).

Sytuacja taka, zdaniem Sądu Odwoławczego, w przedmiotowej sprawie jednak nie zachodzi.

Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że w myśl art. 12 § 2 kks Sąd wymierza karę, środek karny lub środek według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by ich dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanych, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę, środek karny, lub inny Sąd uwzględnia w szczególności rodzaj i rozmiar ujemnych następstw czynu zabronionego, rodzaj i stopień naruszenia ciężącego na sprawcy obowiązku finansowego, jego motywację i sposób zachowania się, właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem czynu zabronionego i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza gdy czynił starania o zapobieżenie uszczupleniu należności publicznoprawnej lub o jej późniejsze wyrównanie (art. 13 § 1 kks).

Istota prewencyjnego oddziaływania kary polega na wpływaniu - także poprzez jej niezbędną, to jest konieczną surowość - na kształtowanie postaw moralnych organizujących społeczeństwo, wiarę w nie i ufność w celowość przestrzegania norm systemu te tworzących. Orzeczona kara winna zatem mieć także wpływ na każdego, kto w jakikolwiek sposób dowiedział się o przestępstwie i zapadłym orzeczeniu. Chodzi o to, aby ugruntować świadomość, że kto w przestępny sposób narusza dobra będące pod ochroną, zostanie sprawiedliwie ukarany. Kara jest również jednym z ważnych środków zwalczania przestępczości, tak w sensie jej funkcji odstraszałającej, jak i w zakresie kształtowania społecznie pożądanego postaw. Nawet bowiem osoby skazane należy wdrażać do poszanowania zasad współżycia społecznego oraz do przestrzegania porządku prawnego i tym samym przeciwdziałać powrotowi do przestępstwa.

W poddanej kontroli sprawie nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń wymiar orzeczonej wobec oskarżonej kary grzywny albowiem rozpoznając sprawę Sąd I Instancji w pisemnych motywach wyroku wskazał jakie okoliczności potraktował w stosunku do niej obciążająco oraz jakich dopatrył się okoliczności łagodzących (przyczyną niewpłacenia zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych była trudna sytuacja finansowa spółki) i czym

kierował się wymierzając sprawcy za przypisane jej w punkcie I przestępstwo skarbowe karę 50 stawek dziennych grzywny po 100 zł. każda.

Przed wszystkim sąd meriti respektując powyższe zalecenia, dokonał prawidłowej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonej, słusznie uznając, iż jest on znaczny. Ocena ta jest jak najbardziej prawidłowa i zasługuje na pełną aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględniła elementy, o których mowa w definicji legalnej z art. 53 § 7 kks. Sąd Rejonowy wymierzając oskarżonej w punkcie I karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 100 zł. każda stawka, prawidłowo zaakcentował okoliczności obciążające oraz badał także, czy po stronie oskarżonej wystąpiły okoliczności mające wpływ na jej łagodniejsze potraktowanie (przyczyną niewpłacenia zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych była trudna sytuacja finansowa spółki) i nadał im stosowną wagę, o czym świadczy fakt wymierzenia jej kary grzywny (50 stawek dziennych po 100 zł) w wymiarze nieznacznie odbiegającej od dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za tego rodzaju czyn (sąd mógł wymierzyć karę do 720 stawek dziennych).

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, iż Sąd Rejonowy orzekając karę w pełni zastosował się także do dyrektyw wymiaru kary grzywny, określonych w art. 23 kks, a przede wszystkim do tych, które odnoszą się do dokonania właściwej oceny sytuacji osobistej, rodzinnej i finansowej oskarżonego. Przypomnieć należy, że przepis § 3 art. 23 kks określa zasady ustalania wysokości stawki grzywny za przestępstwo skarbowe. Przyjmuje on inne rozwiązanie niż nierecypowany tu art. 33 § 3 kk, wedle którego stawka ta nie może być niższa niż 10 złotych i wyższa niż 2000 złotych. W kodeksie karnym skarbowym dolną granicę jednej stawki ustalono na 1/30 minimalnego wynagrodzenia, górną zaś na 400-krotność tej części (tj. 1/30 minimalnego wynagrodzenia). W przyjętym przez kks systemie wymiar grzywny następuje w dwóch etapach. Najpierw sąd określa liczbę stawek dziennych grzywny, kierując się ogólnymi dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 12 kks i 13 kks, tzn. oceną stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu i winy sprawcy oraz potrzebami w zakresie indywidualnoproceduralnego i ogólnoproceduralnego oddziaływania kary, przy czym powinien uwzględnić okoliczności wskazane w art. 12 kks i 13 kks. W drugim etapie procesu orzekania sąd ustala wysokość jednej stawki dziennej grzywny,

zgodnie ze wskazaniami określonymi w art. 23 § 3 kks. Ustalając wysokość stawki, sąd ma zatem obowiązek uwzględnić dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Na tym etapie sąd musi brać pod uwagę okoliczności dotyczące danego sprawcy, obrazujące jego indywidualne i aktualne zdolności płatnicze, uwzględniając wymienione w art. 23 § 3 kks okoliczności. Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy właściwie ocenił okoliczności mające wpływ na zarówno na liczbę jak i na wymiar jednej stawki dziennej grzywny orzeczonej wobec oskarżonej za przypisany jej czyn. Przede wszystkim, jak zasygnalizowano to we wcześniejszych akapitach niniejszego uzasadnienia, sąd meriti respektując powyższe zalecenia, dokonał prawidłowej oceny stopnia społecznej szkodliwości tegoż czynu oskarżonej, słusznie uznając, iż jest on znaczny. Ocena ta jest jak najbardziej uprawniona, gdyż w odpowiedni sposób uwzględnił elementy, o których mowa w definicji legalnej z art. 53 § 7 kks. Podobnie ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny orzeczonej za przypisany oskarżonej czyn na kwotę 100 złotych, sąd orzekający, wywiązując się z powyższych obowiązków, należycie uwzględnił dochody sprawczyni, jej warunki osobiste, rodzinne oraz jej możliwości zarobkowe. Ujawnione okoliczności uprawniały Sąd Rejonowy do poczynienia ustaleń wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 100 zł, tj. w wysokości nieznacznie odbiegającej od dolnej granicy jednej stawki dziennej [sąd mógł orzec wysokość jednej stawki w granicach od 75 zł. (1/30 z kwoty 2250 - minimalne wynagrodzenie w 2019r, tj. w chwili czynu = 75 zł.) do 30.000 zł. (400 x 75 zł. = 30.000 zł)].

Sąd Rejonowy zatem właściwie dostosował karę do zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania na sprawczynię.

Konkludując stwierdzić należy, iż wymierzona oskarżonej kara jest jak najbardziej sprawiedliwa, uwzględniając zarazem wszystkie dyrektywy wymiaru kary, o których mowa w art. 12 kks i 13 kks. W ocenie Sądu Okręgowego tak ukształtowana represja karna stwarza realne możliwości osiągnięcia korzystnych efektów poprawczych w zachowaniu oskarżonej. Powinna ona zarazem wywołać w świadomości oskarżonej przeświadczenie o nieuchronności kary oraz wyrobić poczucie odpowiedzialności i poszanowania prawa. Poza tym kara w tym wymiarze będzie

oddziaływała właściwie na społeczeństwo, osiągając w ten sposób cele prewencji ogólnej, poprzez odstraszenie innych od popełniania tego typu przestępstw. Wymierzona oskarżonej kara stanowi konieczną, a zarazem adekwatną do stopnia jej zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości przedmiotowego czynu represję karną za popełnione przestępstwo i z tych powodów cele kary zarówno zapobiegawcze jak i wychowawcze zostaną zrealizowane.

Nie budzą także żadnych zastrzeżeń co do prawidłowości, zawarte w pkt II i III wyroku rozstrzygnięcia wydane na podstawie art. 24 § 1 i 5 kks oraz zawarte w pkt IV i V rozstrzygnięcia o kosztach.

Mając powyższe na uwadze sąd odwoławczy na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks zaskarżony wyrok w znacznej części utrzymał w mocy, jako w pełni słuszny i trafny.

## **5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji**

Przedmiot i zakres zmiany

- opis czynu przypisanego oskarżonej w zakresie przesłanki podmiotowej czynu ciągłego
- sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że z opisu czynu zarzucanego i przypisanego oskarżonej B. D. wyeliminował alternatywne ustalenie, że działała „z wykorzystaniem tej samej sposobności”.

Zwięźle o powodach zmiany

Zaskarżony wyrok wymagał natomiast dokonania, w wyniku uwzględnienia zawartego w apelacji obrońcy zarzutu naruszenia przepisu postępowania – art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., korekty, a tym samym wydania orzeczenia reformatoryjnego w zakresie opisu czynu zarzucanego i przypisanego oskarżonej B. D. poprzez wyeliminowanie z opisu czynu alternatywnego ustalenia, iż działała ona „z wykorzystaniem tej samej sposobności”. Powody wydania tego rodzaju rozstrzygnięcia, szczegółowo przedstawiono we wcześniejszych fragmentach niniejszego uzasadnienia, poświęconych zarzutowi

naruszenia przepisu postępowania – art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.

<b>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
<b>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>	
1.1.	# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	
4.1.	# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
<b>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>	
<b>5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>	



Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<b>6. Koszty Procesu</b>		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
III IV	<p>Uwzględniając konieczność uiszczenia przez oskarżoną grzywny, na mocy art. 113 § 1 kks w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 624 §1 kpk i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, sąd odwoławczy zwolnił ją od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.</p> <p>Na mocy art. 29 ustawy Prawo o Adwokaturze w zw. z § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016.1714) zgodnie z wnioskiem, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. K. kwotę 516,60 zł. brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz kwotę 230,27 zł. brutto tytułem zwrotu wydatków dojazdu do sądu.</p>

<b>7. PODPIS</b>